

Sygn. akt VI Ka 611/16

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 listopada 2016 r.

Sąd Okręgowy Warszawa-Praga w Warszawie VI Wydział Karny Odwoławczy w składzie :

Przewodniczący: SSO Zenon Stankiewicz

Sędziowie: SO Beata Tymoszów (spr.)

SO Sebastian Mazurkiewicz

protokolant: p.o. protokolant sądowy Aneta Kniaziuk

przy udziale prokuratora Agaty Stawiarz

po rozpoznaniu dnia 29 listopada 2016 r.

sprawy W. K. syna T. i H. ur. (...) w msc. G.

oskarżonego o przestępstwo z art. 286 § 1 kk w zb. z art. 270 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Legionowie

z dnia 22 marca 2016 r. sygn. akt II K 101/15

stosując, na podstawie art. 4 § 1 kk, ustawę Kodeks karny w brzmieniu obowiązującym w dniu 27 marca 2009r., zaskarżony wyrok zmienia w ten sposób, że orzeczoną wobec W. K. karę roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności, na podstawie art. 69 § 1 i 2 kk, art. 70 § 1 pkt 1 kk warunkowo zawiesza na okres próby lat 5 (pięciu); w pozostałej części tenże wyrok utrzymuje w mocy; zwalnia oskarżonego od opłaty sądowej za drugą instancję, obciążając wydatkami postępowania odwoławczego.

SSO Zenon Stankiewicz SSO Beata Tymoszów SSO Sebastian Mazurkiewicz

### ***Uzasadnienie wyroku Sądu Okręgowego Warszawa Praga w Warszawie wydanego w sprawie VI Ka 611/16***

Wyrokiem z dnia 22 marca 2016 roku Sąd Rejonowy w Legionowie uznał W. K., w ramach zarzucanego mu czynu, za winnego tego że w dniu 27 marca 2009r. w L. działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej doprowadził małoletniego S. B., reprezentowanego przez przedstawiciela ustawowego matkę A. P. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem wartości 118363,79 zł w ten sposób, że wprowadził w błąd Sąd Rejonowy w Legionowie co do tego, że jest uprawniony do dziedziczenia całego majątku po zmarłej żonie B. K. jako jedyny spadkobierca testamentowy, przekładając - uprzednio podrobiony przez siebie w nieustalonym miejscu i czasie - testament z dnia 26 lipca 2007 roku podpisany (...) celem użycia za autentyczny, na mocy którego postanowieniem Sądu Rejonowego w Legionowie z dnia 5 marca 2009 roku w sprawie I Ns 9/09, prawomocnego w dniu 27 marca 2009 roku nabył cały spadek wartości 236 727,58 złotych po zmarłej żonie B. K. tj. popełnienia czynu z art. 286 § 1 k.k. w zb. z art. 270 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i na tej podstawie skazał go, zaś na podstawie art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. wymierzył mu karę roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności, a na podstawie art. 46 § 1 k.k. nałożył na oskarżonego

obowiązek częściowego naprawienia szkody przez zapłatę na rzecz pokrzywdzonego S. B. reprezentowanego przez przedstawiciela ustawowego matkę A. P. kwoty 4000 złotych.

Nadto, na podstawie art. 44 § 2 k.k. orzekł przepadek na rzecz Skarbu Państwa dowodów rzeczowych wskazanych w wykazie dowodów rzeczowych nr DZ 251/15 i rozstrzygnął o kosztach procesu. Wyrok ten zaskarżył w całości obrońca oskarżonego. Zaskarżając wyrok w całości apelujący zarzucił obraz przepisów prawa materialnego, to jest art. 286 § 1 k.k. poprzez błąd jego wykadni i przyjęcie, że: „inną osobą”, o jakiej mowa w art. 286 § 1 k.k., może być Sąd Rejonowy w Legionowie, podczas gdy sąd jako organ władzy sądowniczej nie posiada własnej wiadomości, w związku z czym nie może być traktowany jako inna osoba, którą można wprowadzić w błąd; przez „rozporządzenie mieniem”, o jakim mowa w art. 286 § 1 k.k., rozumie się wydanie postanowienia o stwierdzeniu nabycia spadku, podczas gdy – zdaniem skarżącego - w skutek jego wydania nie dochodzi do rozporządzenia nadnym mieniem, tylko i wyłącznie potwierdza się stan zachodzący *ipso iure*. W konkluzji skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez wyeliminowanie z opisu czynu okoliczności dotyczących przestępstwa oszustwa, z podstawy skazania art. 286 § 1 k.k. oraz przyjęcie, że zarzucany oskarżonemu czyn wypełnia znamiona wyłącznie art. 270 § 1 k.k. i wymierzenie za ten czyn kary roku pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem wykonania kary na okres próby wynoszący 3 lata.

#### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja obrońcy oskarżonego jest niezasadna, wobec czego wniosek o zmianę wyroku zgodnie z propozycją jej autora nie mógł zostać uwzględniony.

W sprawie nie budziły wątpliwości fakty ustalone przez sąd orzekający, będące podstawą wyroku, które nie zostały zakwestionowane przez żadną ze stron postępowania. Wbrew tezie apelacji, orzeczenie nie było również obarczone wadą, określoną w art. 438 pkt. 1 k.p.k. o obrazie prawa materialnego można skutecznie mówić tylko wówczas, gdy sąd orzekający wadliwie zastosował przepis, który w realiach sprawy nie mógł znaleźć zastosowania lub też pominął ten przepis, jaki obligatoryjnie powinien był właśnie znaleźć zastosowanie. Jeśli zaś stosowane określonych rozwiązań prawnych bywa niekiedy sporne, wiąże się z przyjęciem jednego z konkurencyjnych poglądów prawnych, zakwestionowanie go wymaga wykazania, że jest on błędny, sprzeczny z wykładnią gramatyczną, systemową czy celowościową. Mimo rzeczowości i konkretności rozważań zawartych w uzasadnieniu apelacji, jej autor nie wykazał, aby zaskarżony wyrok stał się rezultatem takiej chybionej analizy przepisu i jego nieprawidłowego zastosowania.

Słusznie, kierując się poglądami prezentowanymi w orzecznictwie, Sąd Rejonowy uznał, że przypisane zachowanie W. K. stanowiło realizację obu ustawowych znamion występku z art. 286 § 1 k.k., to jest „wprowadzenia w błąd” i „doprowadzenia do niekorzystnego rozporządzenia mieniem”. Wbrew wyartykułowanemu w apelacji zarzutowi w realiach rozpoznawanej sprawy niewątpliwie zachowanie oskarżonego polegało na świadomym wprowadzeniu Sądu Rejonowego w Legionowie w błąd co do tego, iż jest on uprawniony do dziedziczenia całego majątku po zmarłej żonie B. K.. Skoro bowiem, co bezsporne, posłużył się sfałszowanym przez siebie dokumentem w postaci testamentu, wskazującym całkowicie inny rygor dziedziczenia i inny krąg spadkobierców, to już przedłożenie owego dokumentu stanowiło „wprowadzenie w błąd”. Mylił się autor apelacji twierdząc, iż Sąd Rejonowy – będąc organem sądownym – nie może być podmiotem owego wprowadzenia w błąd. Tak jak oczywistym jest, że decyzje procesowe wydawane są właśnie przez sąd, będący emanacją władzy sądowniczej, tak nie ulega kwestii, że czynności techniczne sąd ten sprawuje poprzez osobę konkretnego sędziego. Tak jak „sąd” wydaje wyrok, postanowienie, zalicza do materiału dowodowego itp., tak również sędzia sporządza orzeczenia, zadaje pytania świadkom itp. Choć więc wadliwe postanowienie o stwierdzeniu nabycia spadku na podstawie testamentu wydał „Sąd Rejonowy w Legionowie”, stało się tak na skutek pozostawania w błędzie tego Sądu, uprzednio wprowadzonego w błąd ( w osobie sędziego Małgorzaty Miernik). Zatem, trafnie w opisie występku przypisanego oskarżonemu wskazano Sąd Rejonowy, jako podmiot wprowadzony w błąd. Formą wprowadzenia w błąd było przedstawienie Sądowi Rejonowemu w Legionowie

sfalszowanego dokumentu w postaci (de facto nieistniejącego) testamentu, który przez ów Sąd ( znów – w osobie konkretnego sędziego) został następnie otwarty i ogłoszony. Zwrócić uwagę trzeba na to, iż decyzję w imieniu sądu podejmuje konkretna osoba fizyczna mająca własną świadomość przy podejmowaniu rozstrzygnięcia, a owe rozstrzygnięcie jest emanacją sądu (jako instytucji). W kontekście tez apelacji wskazać należy - nota bene przywołane już przez obrońcę - orzeczenie Sądu Najwyższego, z którego wprost wynika, między innymi to, że (...) Jeżeli doszło do pominięcia w postanowieniu sądu osoby uprawnionej do dziedziczenia, na skutek przedstawienia fałszywych dowodów przez sprawcę zmierzającego do osiągnięcia korzyści majątkowej, to taki czyn może stanowić tzw. oszustwo sądowe, wypełniające znamiona przestępstwa określonego w art. 286 § 1 k.k. Jego specyfika polega na tym, że „osobą” wprowadzoną w błąd i dokonującą rozporządzenia mieniem jest sąd, a pokrzywdzoną - osoba, względem której orzeczenie sądu wywołuje niekorzystne zmiany w sytuacji majątkowej ( vide: wyrok SN z dnia 29 sierpnia 2012 roku w sprawie sygn. akt: V KK 419/11). Sąd Okręgowy w składzie rozpoznającym niniejszą sprawę w pełni identyfikuje się z rozważaniami prawnymi prezentowanymi w tym judykacie. Oczywiście obrońca ma prawo ten pogląd kontestować. Dopóki jednak nie wykaże, że jest to pogląd logicznie wadliwy, nieuprawniony w systemie prawnym, Niue znajdujący oparcia w innych przepisach Kodeksu karnego, dopóty liczyć się musi z tym, że jego stanowisko uznawane będzie wyłącznie jako konkurencyjna wykładnia przepisu, która jednak nie podważa odmiennej argumentacji. Dodać tylko trzeba, że przywołane orzeczenie nie było odosobnionym w tej kategorii spraw.

Już bowiem w wyroku z dnia 12 października 1933r. ( sygn.1K 565/33, (Gazeta Sądowa Warszawska 1933/50, str. 798) Sąd Najwyższy stwierdził, że użycie w celach dowodowych dokumentu zawierającego nieprawdziwe stwierdzenia może stanowić występki oszustwa z art. 264 k.k. (ustawy z 1932 roku), bowiem dowód ten może wprowadzić w błąd sędziego, a ten może przez to niekorzystnie rozporządzić cudzym mieniem (...)”. Kontynuację tego rozumowania stanowiło kolejne rozstrzygnięcie Sądu Najwyższego, który w wyroku z dnia 14 stycznia 2010r. ( sygn. akt: V KK 235/09) , Sąd Najwyższy wskazał, że jeśli skutkiem popełnienia przestępstwa określonego w art. 286 § 1 k.k. jest wydanie przez sąd, w postępowaniu cywilnym, postanowienia o stwierdzeniu nabycia spadku na podstawie sfalszowanego testamentu, to dalsze czynności będące efektem uzyskania takiego dokumentu urzędowego (np. wpis do księgi wieczystej, zawarcie umów przenoszących własność nieruchomości) od strony normatywnej nie mogą być ujmowane jako "rozporządzenie mieniem", albowiem skutek przestępny następuje przez pierwszą dyspozycję o takim charakterze. Dalsze czynności nastawione są wówczas na realizację celu, czyli osiągnięcie korzyści majątkowej. W tym wyroku Sąd Najwyższy jednoznacznie stwierdził, iż niekorzystnym rozporządzeniem mieniem w rozumieniu art. 286 § 1 k.k. może być również wydanie postanowienia o stwierdzeniu nabycia spadku, uzyskanego na skutek świadomego wprowadzenia sądu w błąd co do - niezgodnego z rzeczywistością - tytułu dziedziczenia czy kręgu uprawnionych spadkobierców, o ile prowadzi do pogorszenia sytuacji majątkowej pokrzywdzonego w zestawieniu z sytuacją, gdyby postanowienie to odzwierciedlało rzeczywisty stan prawny w zakresie prawa do dziedziczenia spadku.

Odnosząc się do sugestii skarżącego, iżby na gruncie prawa karnego materialnego rozumienie sformułowania „rozporządzenie mienie” odczytywane być powinno w ujęciu cywilistycznym zaznaczyć trzeba, że tak w judykaturze jak i doktrynie prezentuje się pogląd wprost przeciwny. Dla przykładu przytoczyć można wyrok Sądu Najwyższego z dnia 30 sierpnia 2000 r. (sygn.. V KKN 267/00 z glosą aprobującą J. Satko, OSP 2001, z. 3) gdzie uznano, iż „niekorzystne rozporządzenie mieniem, jako skutek oszustwa, ogólnie rzecz ujmując, oznacza pogorszenie sytuacji majątkowej pokrzywdzonego, chociaż nie musi polegać na spowodowaniu efektywnej szkody. Tak pojęte niekorzystne rozporządzenie może np. polegać na nabyciu rzeczy powyżej jej wartości lub sprzedaży poniżej wartości albo nabyciu rzeczy obciążonej wadami fizycznymi lub prawnymi, nieuzasadnionym zwolnieniu z długu, nieprawidłowym udzieleniu pożyczki, kredytu itp. Jest to zatem niezwykle szeroki zakres rozporządzeń o charakterze rzeczowym lub obligacyjnym, do których dochodzi w wyniku oszukańczego zachowania się sprawcy. Wracając do realiów rozpoznawanej sprawy podkreślić trzeba, iż niezależnie od tego, czy oskarżony K. uznawał swego wnuka za prawowitego członka rodziny czy też nie oczywistym jest, iż bezprawnie tworząc dokument, na podstawie którego cała scheda spadkowa po zmarłej żonie B. K. (vide: kserokopia postanowienia o stwierdzeniu nabycia spadku z dnia 5 marca 2009 r. w sprawie I Ns 9/09 – k. 5) przypadła właśnie jemu, to de facto „za pomocą” Sądu Rejonowego w Legionowie (w osobie Sędziego Sądu Rejonowego Małgorzaty Miernik), który oskarżony K. świadomie wprowadził w błąd przedkładając mu sfalszowany dokument, wpłynął negatywnie na sytuację majątkową S. B., pozbawiając go pieniędzy

w kwocie 125 tysięcy złotych. Rozporządzenie mieniem pokrzywdzonego nastąpiło więc przez podmiot wprowadzony w błąd, czyli Sąd Rejonowy w Legionowie. Nie ma tu mowy o deklaratoryjnym charakterze wspomnianego rozstrzygnięcia, jako że nie mogło ono potwierdzać nieprawdziwego, nie rzeczywistego stanu faktycznego.

Prawidłowo zatem przyjął Sąd I instancji, iż oskarżony podjął się konkretnych zachowań tj. sporządzenia nieistniejącego dokumentu, by uzyskać skutek w postaci błędnej oceny rzeczywistości odnoszącej się do rozporządzenia majątkiem po jego zmarłej żonie B. K., zaś formą wprowadzenia w błąd było przedstawienie sądowi spadku sfałszowanego dokumentu tj. testamentu. Wszystkie te okoliczności łącznie prowadzą do uzasadnionego i jednoznacznego wniosku, iż oskarżony swoim zachowaniem wyczerpał znamiona tak art. 286 § 1 k.k. jak i art. 270 § 1 k.k.

Wobec powyższego, nie znajdując podstaw do zmiany wyroku w zakresie rozstrzygnięcia o winie, Sąd Okręgowy złagodził jedynie orzeczenie o karze i stosując, na podstawie art. 4 § 1 k.k., ustawę Kodeks karny w brzmieniu obowiązującym w dniu 27 marca 2009 roku., zaskarżony wyrok zmienił w ten sposób, że orzeczoną wobec W. K. karę roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności, na podstawie art. 69 § 1 i 2 k.k., art. 70 § 1 pkt 1 k.k. warunkowo zawiesił na okres próby lat 5. Biorąc pod uwagę wiek oskarżonego, upływ czasu od daty poprzedniego skazania ( 7 lat), Sąd uznał, że istnieje wobec oskarżonego pozytywna prognoza, warunkująca zastosowanie art. 69 k.k. Zdaniem sądu odwoławczego pozostawanie oskarżonego na wolności powinno również ułatwić pokrzywdzonemu uzyskanie zadośćuczynienia oraz doprowadzenia do zniwelowania prawnych skutków postanowienia, stwierdzającego nabycie spadku na podstawie testamentu.

Z tych wszystkich względów, nie dopatrując się przesłanek z art. 439 § 1 k.p.k. lub art. 440 k.p.k. Sąd orzekł jak w części dyspozytywnej

SSO Zenon Stankiewicz SSO Beata Tymoszków SSO Sebastian Mazurkiewicz